

Karina ŻMUDZIŃSKA*

 <https://orcid.org/0009-0004-7594-3123>

ANARCHOKAPITALISTYCZNA WIZJA BEZPIECZEŃSTWA: WOJNA JAKO NARZĘDZIE PAŃSTWOWEJ DOMINACJI

Abstrakt

Przedmiot badań: Przedmiotem badań jest anarchokapitalistyczna wizja bezpieczeństwa zewnętrznego. Obejmuje to analizę tego, w jaki sposób anarchokapitaliści postrzegają rolę państwa w generowaniu konfliktów zbrojnych oraz ich krytykę państwa jako głównego podmiotu odpowiedzialnego za prowadzenie wojen. W badaniu rozważane są również konsekwencje istnienia państw i wojny dla globalnego bezpieczeństwa, w tym zagrożenie nuklearne.

Cel badawczy: Celem badawczym jest zbadanie, czy anarchokapitalistyczna koncepcja bezpieczeństwa zewnętrznego, oparta na aksjomacie nieagresji i postulacie eliminacji państwa jako źródła przemocy, może być realną alternatywą dla państwowocentrycznej perspektywy bezpieczeństwa. Badanie dąży do oceny, czy wizja ta ma zastosowanie praktyczne w rzeczywistym świecie, czy jest jedynie utopijną teorią.

Metoda badawcza: Podstawową metodą jest analiza tekstów przedstawicieli myśli anarchokapitalistycznej, w tym przede wszystkim Murraya Rothbarda.

Wnioski: Anarchokapitaliści krytykują państwo jako źródło konfliktów, podkreślając, że monopol na przemoc prowadzi do eskalacji wojen. Uważają, że wojny służą jedynie umacnianiu władzy elit, a nie społeczeństwu. Szczególną uwagę zwracają na zagrożenie nuklearne, postulując rozbrojenie, ponieważ wojna nuklearna nie ma zwycięzców. Choć ich wizja bywa uznawana za utopijną, anarchokapitaliści, z Murrayem Rothbardem na czele, wierzą, że stanowi realistyczną alternatywę dla państwowocentrycznego modelu bezpieczeństwa, opartą na dobrowolnych relacjach i nieagresji.

Słowa kluczowe: libertarianizm, aksjomat nieagresji, państwowocentryzm.

Bezpieczeństwo zewnętrzne od zawsze było jednym z fundamentów polityki państwowej. Dla większości rządów oznacza ono ochronę granic, obywateli i interesów narodowych przed zagrożeniami zewnętrznymi – od inwazji militarnej po terroryzm. Tradycyjnie, państwa monopolizują tę funkcję, zarządzając

* Mgr, Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Doktryn Polityczno-Prawnych; e-mail: k.d.zmudzinska@gmail.com

armiami, flotami i innymi środkami obrony narodowej. Ale czy rzeczywiście musi tak być?

W anarchokapitalistycznej wizji Murraya Rothbarda pojęcie bezpieczeństwa zewnętrznego nabiera zupełnie nowego znaczenia. Rothbard, jako czołowy przedstawiciel anarchokapitalizmu, kwestionuje konieczność istnienia państwowych sił zbrojnych, twierdząc, że wolny rynek – nie państwo – najlepiej poradzi sobie z zapewnieniem obrony. Zamiast rządowych armii prywatne agencje obronne mogłyby świadczyć usługi ochrony, działając konkurencyjnie i efektywnie, podobnie jak inne sektory gospodarki¹. Jednak myśl anarchokapitalistyczna nie zatrzymuje się na samym pytaniu, kto powinien zapewniać obronę. W sercu libertariańskiej krytyki leży głębokie przekonanie, że to właśnie wojna jest jednym z największych zagrożeń dla wolności jednostki². Państwa, wykorzystując konflikty zbrojne, systematycznie zwiększają swoją władzę nad obywatelami, ograniczają ich prawa, wprowadzają cenzurę, przymusowy pobór do wojska i kontrolę gospodarki. Wojna staje się dla rządów doskonałą okazją do wzmocnienia swojej pozycji, co libertarianie określają jako „marsz armii” – proces, w którym społeczeństwo zostaje zmuszone do pełnienia funkcji wojennej, rezygnując z indywidualnych wolności na rzecz centralnej kontroli³. Co więcej, zagrożenie globalnym konfliktem nuklearnym wzmagają tylko tę libertariańską obawę. W świecie, gdzie wojna może zniszczyć całą cywilizację, libertariańska polityka pokoju staje się priorytetem absolutnym, wskazując, że użycie narusza zasady sprawiedliwości i nieagresji – „jest to fundamentalnie niemoralne i antylibertariańskie”⁴. Unikanie wojny ma zatem nawet większe

¹ „[...] bez zamiaru utworzenia przymusowego monopolu prywatna agencja obronna staje w obliczu innych bodźców i prowadzi walkę zgodnie z rachunkiem zysków i strat”. – R. Daneskjöld, *Prywatna obronność oparta na ubezpieczeniach a efekt gapowicza*, tłum. J. Borusewicz, *Journal of Libertarian Studies* 2011/22, https://mises.pl/artukul/danneskjold-prywatna-obronnosc-oparta-na-ubezpieczeniach-a-efekt-gapowicza#_ednref11; stan na 15.09.2024 r.

² „Coraz bardziej jestem przekonany” – napisał Rothbard w 1959 r. do Kennetha Templetona – „że kwestia wojny i pokoju jest kluczem do całej sprawy libertariańskiej i że nigdy nie osiągniemy sukcesu w tej wielkiej intelektualnej kontrrewolucji (lub rewolucji), dopóki nie zakończymy tej przeklętej zimnej wojny – wojny, za którą, jak sądzę, w dużej mierze odpowiada nasza «twarda» polityka”. – B. Doherty, *Radicals for capitalism: A freewheeling history of the modern American libertarian movement*, tłum. własne, PublicAffairs, New York 2007, s. 259.

³ **M.N. Rothbard**, *O nową wolność. Manifest libertariański*, tłum. **W. Falkowski**, Fundacja Instytut Ludwiga von Misesa, 2004, s. 166, <https://mises.pl/ebook/manifest-libertarianski>; stan na 9.08.2024 r.

⁴ **G. Casey**, *Libertarian Anarchy: Against the State*, tłum. własne, Continuum, London 2012, s. 40.

znaczenie niż inne reformy, takie jak prywatyzacja publicznych usług – bo w obliczu globalnej zagłady wszelkie polityczne i gospodarcze wizje tracą sens.

W artykule tym zgłębimy anarchokapitalistyczną wizję bezpieczeństwa, analizując, w jaki sposób anarchokapitaliści rozumieją rolę wojny jako narzędzia wzmocnienia władzy państwa, a także dlaczego uniknięcie konfliktów zbrojnych jest dla nich priorytetem. Czy taka wizja rzeczywiście mogłaby działać w realnym świecie czy pozostaje jedynie utopijną teorią?

Wyjść należy jednak od definicji „bezpieczeństwa” i jego znaczenia w kontekście państwowym. Jednak z uwagi na „ogromny, wszechogarniający zakres kategorii bezpieczeństwa”, bardzo trudno stworzyć jedną wyczerpującą definicję⁵. „Bezpieczeństwo jest wartością pierwotną wobec innych, a potrzeba bezpieczeństwa stała się decydującym czynnikiem państwowotwórczym. Zatem pierwszym i niezbędnym warunkiem pomyślnego rozwoju państwa było, jest i będzie zapewnienie bezpieczeństwa”⁶. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że „przez bezpieczeństwo państwa należy rozumieć taki jego rzeczywisty stan stabilności wewnętrznej i suwerenności, który odzwierciedla brak zagrożeń”⁷ – zarówno w kontekście zaspokajania podstawowych potrzeb egzystencjalnych społeczeństwa, jak i postrzegania państwa jako suwerennego podmiotu w stosunkach międzynarodowych. Bezpieczeństwo państwa obejmuje zarówno jego aspekty wewnętrzne, jak i zewnętrzne, co czyni je pojęciem wielowymiarowym, powiązaniem z różnymi wartościami i zagrożeniami, przed którymi musi stawiać czoła każde społeczeństwo. Wyróżnia się cztery kluczowe fakty dotyczące postrzegania bezpieczeństwa państwa. Po pierwsze, państwo nie jest jedynie sformalizowaną instytucją stosunków międzynarodowych, lecz wypełnione jest ludzką, moralną, materialną i instytucjonalną treścią, która decyduje o jego pozycji na arenie międzynarodowej. Po drugie, demokratyczne państwo reprezentuje na arenie międzynarodowej wartości, które społeczeństwo uznaje za własne i wspólne, niezależnie od różnic dzielących poszczególne jednostki. Kolejnym faktem jest to, że bezpieczeństwo państwa stanowi pochodną indywidualnych i grupowych wartości jego społeczeństwa, a także jest wynikiem

⁵ **J. Marczak**, *Współczesny charakter, potrzeby i organizacja bezpieczeństwa narodowego*, w: **W. Kitler**, **A. Skrabacz** (red.), *Wojskowe wsparcie władz cywilnych i społeczeństwa – założenia przygotowania i użycie*, Wydawnictwo Centrum Naukowo-Badawcze Ochrony Przeciwożarowej im. Józefa Tuliszkowskiego – Państwowy Instytut Badawczy, Warszawa 2004, s. 20.

⁶ **R. Jakubczak**, *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2004, s. 69.

⁷ **A. Żebrowski**, *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane problemy*, *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica* 2012/8, s. 8.

interakcji z bezpieczeństwem innych podmiotów stosunków międzynarodowych. Ostatni fakt odnosi się do postrzegania zagrożeń przez społeczeństwo, które wynikają zarówno z konfliktowej natury stosunków społecznych, skutków rozwoju cywilizacyjnego i postępu technologicznego, jak i niszczącego działania sił przyrody⁸. Podsumowując, należy przyjąć, iż termin ten oznacza brak zagrożeń lub minimalizację ryzyka ich wystąpienia, co wiąże się z poczuciem pewności i stabilności w danym kontekście. Bezpieczeństwo państwa, jako jedno z głównych zadań rządów, obejmuje ochronę przed różnymi zagrożeniami – zarówno wewnętrznymi, jak i zewnętrznymi, które mogą naruszyć suwerenność, integralność terytorialną oraz stabilność polityczną i społeczną państwa. W tym kontekście kluczowe staje się rozróżnienie na bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne, które wyznacza granice działań państw w zakresie ochrony przed zagrożeniami. „Tak długo, jak istnieć będą oddzielone granicami państwa narodowe jako główne podmioty stosunków międzynarodowych, uzasadniony będzie podział na ich wewnętrzne i zewnętrzne funkcje. Jednocześnie w takich uwarunkowaniach, w stosunku do danego państwa mogą pojawiać się zagrożenia zewnętrzne ze strony innych państw lub struktur międzynarodowych”⁹. „I choć w czasach postępującej internacjonalizacji i globalizacji polityki wewnętrznej i zewnętrznej (zagranicznej) stają się one coraz bardziej współzależne, to nie przestają być różne”¹⁰.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na to, że choć pojęcia bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego są obecne w dyskursie od lat, ich rozumienie zmieniało się wraz z rozwojem globalnych wyzwań i dynamicznych przemian międzynarodowych. „Funkcjonowanie państwa nie ulega prostej regule, że to, co na zewnątrz (w tym zagrożenia) odnosi się wyłącznie do bezpieczeństwa wewnętrznego, a to, co wewnątrz – do bezpieczeństwa wewnętrznego”¹¹. „W obecnych czasach granica między bezpieczeństwem wewnętrznym a zewnętrznym jest bardziej zamazana niż kiedykolwiek”¹². Dzisiaj ta obserwacja nabiera jeszcze większego znaczenia, hybrydowe zagrożenia i konflikty są na porządku

⁸ *Ibidem*, s. 8–9.

⁹ **P. Soroka**, *Strategia bezpieczeństwa zewnętrznego Polski. Proces formułowania*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna Adam, Warszawa 2006, s. 21.

¹⁰ **J. Kukulka**, *Polityka zagraniczna a polityka wewnętrzna*, w: **J. Kukulka**, **R. Zięba**, *Polityka zagraniczna państwa*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1992, s. 30.

¹¹ **W. Kitler**, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w świetle współczesnych wyzwań teorii i praktyki problemu*, *Wiedza Obronna* 2023/282 (1), s. 119–120, <https://wiedzaobronna.edu.pl/index.php/wo/article/view/218/206>; stan na 16.09.2024 r.

¹² *Gazeta Wyborcza*, „Javier Solana: Mam sentyment do Polaków”, <https://wyborcza.pl/7,75399,18906989,javier-solana-mam-sentyment-do-polakow.html>; stan na 13.09.2024 r.

dziennym, co prowadzi do zatarcia różnic między rolami policji i wojska, działaniami zapobiegającymi kryzysom a ich rozwiązywaniem, a także między walką z przestępczością kryminalną i finansową oraz tropieniem terroryzmu i radzeniem sobie z upadającymi reżimami. Coraz częściej bezpieczeństwo wewnętrzne jest zagrożone przez czynniki zewnętrzne, co dodatkowo komplikuje tradycyjne podziały pomiędzy tymi dwoma obszarami. Instytucje odpowiedzialne za ochronę państwa muszą reagować na nowe wyzwania, które nie mieszczą się w sztywnych kategoriach wewnętrznej i zewnętrznej polityki bezpieczeństwa.

Bezpieczeństwo zewnętrzne należy rozumieć jako „stan osiągnięty w rezultacie działania organów państwa zmierzających do tworzenia jak najkorzystniejszego międzynarodowego otoczenia kraju i umacniania jego międzynarodowej pozycji, wizerunku i prestiżu. W wymiarze globalnym, [...] rozwój przyjaznych stosunków z partnerami i przeciwdziałanie negatywnym skutkom konfliktów, dysproporcji rozwojowych i naruszeń międzynarodowego porządku prawnego”¹³. Jednak właśnie ta tradycyjna, państwocentryczna perspektywa bezpieczeństwa zewnętrznego zostaje poddana krytyce przez anarchokapitalistyczne podejście do tej kwestii.

Libertarianizm wywodzi się z idei wolności jednostki, która jest fundamentalnym aspektem ludzkiego bytu. Od wieków filozofowie i myśliciele polityczni starali się zdefiniować i chronić wolność jednostki w ramach różnych doktryn. Podstawowym założeniem libertarianizmu jest przekonanie, że „żaden człowiek, ani grupa ludzi, nie ma prawa do agresji skierowanej przeciwko osobie lub własności innego człowieka”¹⁴ – tzw. aksjomat nieagresji. Jego celem jest minimalizacja ingerencji państwa w życie obywateli oraz stworzenie warunków, w których jednostki mogą samodzielnie podejmować decyzje dotyczące swojego życia, majątku i pracy.

W literaturze dotyczącej libertarianizmu wielu autorów podejmowało próby zdefiniowania tego pojęcia. Jednak żadna z tych definicji nie jest w pełni kompletna ani wyczerpująca. Mimo to istnieje wspólny kierunek, który prowadzi do pełnej wolności jednostki, obecny w różnych podejściach do tego nurtu. Przykładowe definicje ukazują zarówno różnice, jak i podobieństwa w rozumieniu libertarianizmu, co odzwierciedla różnorodność myśli i perspektyw w jego ramach, jednocześnie ukazując wspólne fundamenty tej filozofii. John Hospers,

¹³ B. Zdrodowski (red.), W. Lępkowski, J. Kaczmarek, *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa pod kierownictwem*, wyd. 6, Akademia Obrony Narodowej – Wydział Strategiczno-Obronny, Warszawa 2008, s. 14–15, https://elk.wans.edu.pl/wp-content/uploads/2021/11/Słownik_terminow_-z_zakresu_bezpieczenstwa_narodoweg.pdf; stan na 10.09.2024 r.

¹⁴ M.N. Rothbard, *O nową wolność...*, s. 18.

pierwszy kandydat Partii Libertariańskiej na prezydenta USA w 1972 r., w swoim ujęciu libertarianizmu mówi o całkowitym oddaniu idei jednostkowych praw. Według niego libertarianizm można określić jako „filozofię osobistej wolności” – wolności każdej osoby do życia zgodnie z własnymi wyborami, pod warunkiem, że nie będzie narzucać swojej woli innym, powstrzymując ich tym samym od życia według ich własnych wyborów. Twierdzi on także, że wolność jest niezbywalnym prawem człowieka¹⁵. Interesujące w analizie libertarianizmu jest także to, że opiera się on na pewnych kontrastach: wolności i przymusu, państwa i społeczeństwa, dobrowolności i ingerencji zewnętrznej¹⁶. Te kontrasty stanowią kluczowy element refleksji nad granicami wolności jednostki oraz rolą państwa. Co ciekawe, niektórzy twierdzą, że „libertarianizm nie ma filozofii. Ujmując to trafniej: odrzuca potrzebę jakiegokolwiek intelektualnej podstawy dla swoich poglądów”¹⁷. Tego rodzaju podejście wskazuje na to, że w sercu libertarianizmu leży odrzucenie zewnętrznego autorytetu czy narzucania ram filozoficznych, pozostawiając jednostkę w pełni suwerenną w swoich wyborach.

Myśl libertariańska koncentruje się na sprzeciwie wobec wszelkich form agresji naruszających prawa jednostki, w szczególności „prawa do dysponowania swoją osobą oraz dobrowolnie nabytymi przedmiotami materialnymi”¹⁸. W tym kontekście najbardziej skrajnym odłamem libertarianizmu jest anarchokapitalizm, który całkowicie odrzuca istnienie państwa. Anarchokapitaliści postulują, że wolny rynek, zamiast państwa, jest najbardziej efektywnym i sprawiedliwym sposobem organizacji społeczeństwa. W ich wizji wszystkie usługi – w tym bezpieczeństwo – mogą być dostarczane przez prywatne firmy konkurujące ze sobą na zasadach rynkowych. W systemie anarchokapitalistycznym społeczeństwo funkcjonuje dzięki dobrowolnym umowom między jednostkami, a rynek pełni kluczową rolę w regulowaniu relacji społecznych i ekonomicznych.

Krytyka państwa w anarchokapitalizmie wynika z przekonania, że państwo działa z przymusu i narusza fundamentalną wolność jednostek, nakładając

¹⁵ **H. Hospers**, *Libertarianism: A Political Philosophy for Tomorrow*, Nash Publishing, Los Angeles 1971, s. 5

¹⁶ **N.P. Barry**, *On Classical Liberalism and Libertarianism*, „St. Martin’s Press”, New York 1987, s. 7, cyt. za: **M. Modrzejewska**, *Josiah Warren – pierwszy amerykański anarchista?*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 22.

¹⁷ **P. Schwartz**, *Libertarianism: The Perversion of Liberty*, w: **A. Rand**, *The Voice of Reason: Essays in Objectivist Thought*, New American Library, New York 1988, s. 311.

¹⁸ **M.N. Rothbard**, *O nową wolność...*, s. 31.

podatki oraz narzucając swoje prawo siłą. „Nie ma moralnej różnicy między tym, co robią piraci, szefowie mafii i lokalni bandyci, a tym co robi państwo [...] pod przykrywką legalności”¹⁹. Zwolennicy anarchokapitalizmu twierdzą, że prywatne instytucje mogłyby świadczyć te same usługi bardziej efektywnie, ponieważ w systemie konkurencyjnym musiałyby dostosowywać się do potrzeb konsumentów, dbać o jakość swoich usług oraz rywalizować o zaufanie klientów²⁰. Rothbard wskazuje na dwie zasadnicze różnice między państwem a każdą inną instytucją w społeczeństwie. Po pierwsze, „każda inna osoba lub grupa otrzymuje wynagrodzenie, które pochodzi z dobrowolnych składek lub darowizn [...] albo ze sprzedaży usług lub towarów na wolnym rynku. A tylko i wyłącznie państwo uzyskuje swoje wynagrodzenie przy użyciu siły i przymusu – mianowicie grożąc konfiskatą lub więzieniem [...] Tę wymuszoną daninę nazywa się «podatkiem»”²¹. Po drugie, tylko państwo „może użyć swoich funduszy do popełnienia gwałtu na obywatelach swojego lub innego państwa”²². Każda z nich prowadzi do tego, że „państwo to jedyna organizacja, która może dokonywać agresji przeciwko prawom własności obywateli”²³. W swoich pracach wielokrotnie podkreślał on, że to właśnie państwo jest największym agresorem, dysponującym przemocą i władzą przymusu. Stawia ważne pytanie: „kto nas obroni przed samym państwem?” Odpowiedź jest bolesna – „nikt”, ponieważ państwo posiada monopol na władzę, którego nie da się łatwo kontrolować ani ograniczyć. W obliczu mafii czy prywatnych przestępców możemy szukać pomocy w organach państwa, ale jak bronić się przed samym państwem, które samo ustanawia prawa i decyduje, jak mają one być egzekwowane? To właśnie tu leży problem – monopol państwa na przemoc. Anarchokapitaliści wskazują, że podobnie jak monopol w innych dziedzinach, ten na bezpieczeństwo prowadzi do patologii²⁴. Przykład produkcji butów doskonale ilustruje ten mechanizm – monopolista, nie mając konkurencji, nie dąży do poprawy jakości ani obniżenia kosztów, bo nie musi się liczyć z wymaganiami rynku. Jeśli monopol w produkcji butów jest destrukcyjny, to jakim zagrożeniem może być

¹⁹ G. Casey, *Libertarian Anarchy...*, s. 22–23.

²⁰ J.B. Wiśniewski, *The Economics of Law, Order, and Action. The Logic of Public Goods*, Routledge Advances in Heterodox Economics, London 2018, s. 21.

²¹ M.N. Rothbard, *O nową wolność...*, s. 32.

²² *Ibidem*.

²³ *Ibidem*.

²⁴ „Zakładanie, że przywilej monopolisty zostanie użyty tylko do czynienia dobra, to myślenie życzeniowe” – M. Huemer, *Problem władzy politycznej: o przymusie i posłuszeństwie*, tłum. H. Lewiński, P. Świercz, Instytut Ludwiga von Misesa, Wrocław 2019, s. 285.

monopol w dziedzinie bezpieczeństwa i ochrony obywateli? W realiach wolnego rynku konkurencja wymusza dbałość o jakość i odpowiedzialność, podczas gdy monopol eliminuje te mechanizmy²⁵. Dlatego w libertariańskiej wizji nie można zakładać, że monopol, zwłaszcza w kwestiach tak fundamentalnych jak bezpieczeństwo, działa na korzyść. Wbrew założeniom prowadzi on raczej do nadużyć, przed którymi obywatele nie mają skutecznej ochrony ani możliwości interwencji. Jak zauważa Hans-Hermann Hoppe, demokratyczne prawodawstwo, zamiast chronić jednostki, prowadzi do rozrostu biurokratycznej kontroli i ingerencji w niemal każdy aspekt życia²⁶. W jego ujęciu państwo monopolizujące przemoc wykorzystuje swoje uprawnienia nie tyle do zapewnienia sprawiedliwości, co do umacniania własnej władzy, a to skutkuje eskalacją konfliktów i brakiem skutecznych mechanizmów obrony przed jego nadużyciami²⁷. W obliczu tej rzeczywistości anarchokapitaliści proponują radykalnie inne podejście do kwestii bezpieczeństwa. Jeśli monopol państwowy jest wadliwy nawet w produkcji codziennych dóbr, to tym bardziej nie może być skuteczny w obszarze ochrony. W tym miejscu wkracza wizja Rothbarda, w której bezpieczeństwo nie musi być domeną państwa.

W anarchokapitalistycznej wizji Murraya Rothbarda, przedstawionej w *Manifeście Libertariańskim*, bezpieczeństwo zewnętrzne zostaje zdefiniowane w sposób diametralnie różny od tradycyjnych koncepcji, które opierają się na państwowych strukturach obronnych. Stawia on tezę, że „libertarianie opowiadają się za powszechnym zniesieniem państw i za tym, by wszystkie prawne funkcje pełnione obecnie byle jak przez państwo (policja, sądy itd.) były przejęte przez wolny rynek. [...] W świecie czysto libertariańskim nie będzie «polityki zagranicznej», bo nie będzie państw i rządów dzierżących monopol na stosowanie przymusu w obrębie określonego terytorium”²⁸. Zatem państwo nie jest potrzebne do zapewnienia bezpieczeństwa, a wręcz przeciwnie – to właśnie istnienie państw prowadzi do eskalacji konfliktów i wojen, które zagrażają wolności jednostki. Według Rothbarda w systemie anarchokapitalistycznym prywatne

²⁵ **D. Gordon**, *The Essential Rothbard*, Ludwig von Mises Institute, Auburn Alabama 2007, s. 15–18.

²⁶ „Demokratyzacja prawa i wymiaru sprawiedliwości [...] doprowadziła do coraz większego zalewu przepisów. [...] Kodeks zawiera regulacje dotyczące produkcji i dystrybucji niemal każdej rzeczy, [...] po sposób przyrządzania plasterków cebuli, [...] stanowiąc przejaw niemal totalitarnej władzy demokratycznego rządu”. – **H.-H. Hoppe**, *Demokracja, Bóg który zawiódł*, Fijorr Publishing, Warszawa 2007, s. 106–107.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ **M.N. Rothbard**, *O nową wolność...*, s. 158.

agencje obronne, działające na wolnym rynku, mogłyby w bardziej efektywny i mniej opresyjny sposób zapewnić ochronę zarówno jednostkom, jak i całym społeczeństwom. Prywatne podmioty, konkurując ze sobą, oferowałyby lepsze usługi w zakresie obrony, eliminując biurokratyczne i kosztowne struktury państwowe. „Jedyną drogą do celu, jakim jest zawężenie obszaru agresji państwa przeciw zwykłym ludziom, w sferze stosunków międzynarodowych jest wywieranie przez obywateli nacisku na własne państwo w celu ograniczenia jego aktywności do obszaru, który okupuje, i niedopuszczenie do napaści na inne państwa i ich obywateli”²⁹.

Oczywiście libertarianie opowiadają się za całkowitym zniesieniem państw, jednak żyjemy w rzeczywistości, w której państwa narodowe wciąż odgrywają kluczową rolę i nic nie wskazuje na to, aby ta struktura miała ulec zmianie w najbliższym czasie. Wobec tego warto zadać pytanie o pozycję libertarian w istniejącym układzie geopolitycznym. „Odpowiedzią na ten dylemat jest izolacjonizm [...] zakłada powstrzymanie się od interwencji politycznych w sprawy innych państw³⁰, co jest zgodne z zasadą ograniczania władzy i przymusu do absolutnego minimum. Zasadniczym aspektem tego podejścia jest jednak równoczesne poparcie dla internacjonalizmu w sferze gospodarczej i kulturalnej. Oznacza to, że wolność handlu, swoboda inwestowania i nieskrępowana wymiana idei oraz dóbr między obywatelami różnych państw są fundamentami libertariańskiej wizji relacji międzynarodowych. Takie podejście, zgodnie z ideą libertarianizmu, zakłada współpracę i interakcje na poziomie jednostek, a nie rządów, eliminując monopolistyczny wpływ państw na kontakty międzynarodowe, jednocześnie promując wolność ekonomiczną i osobistą na globalną skalę”³¹. W *Manifeście* znajduje się hipotetyczna analiza „konfliktu między dwoma państwami – Gratustark i Belgravią – pokazuje głębokie, negatywne konsekwencje polityki państwowej interwencji zbrojnej. Gdy rząd Gratustark napadnie na terytorium Belgravii, dochodzi do masowych mordów na niewinnych cywilach, którzy nie mają żadnego związku z działaniami rządu”. Rothbard wyraźnie wskazuje, że wojna jest masowym morderstwem i stanowi pogwałcenie na olbrzymią skalę prawa do życia i samoposiadania ogromnej liczby ludzi³². „Tego rodzaju konflikt zbrojny nie tylko prowadzi do tragedii ludzkiej, ale także do eskalacji przymusu ze strony obu rządów, które czerpią dochody z przymusowego opodatkowania swoich obywateli. Mobilizacja i utrzymywanie wojska

²⁹ *Ibidem*, s. 159.

³⁰ *Ibidem*, s. 158.

³¹ *Ibidem*.

³² *Ibidem*, s. 159.

zwiększają opodatkowanie”, co Rothbard określa jako formę państwowego złodziejstwa. „W ten sposób wojna staje się nie tylko aktem agresji, ale również mechanizmem wyzysku obywateli przez rządy, które wykorzystują przemoc, by usprawiedliwić rozszerzenie swojej władzy i zwiększenie zasobów finansowych”³³. Lysander Spooner podkreślał, że przymusowe zabieranie pieniędzy obywatelom przez rząd nie różni się od kradzieży, argumentując: „Jest zupełnym absurdem przypuszczenie, że jakakolwiek grupa ludzi mogłaby zabierać pieniądze jakiegoś człowieka bez jego zgody w celu, jak sami twierdzą, chronienia go [...]”³⁴. W tym kontekście wojna staje się narzędziem, dzięki któremu państwo nie tylko usprawiedliwia wyższe opodatkowanie, ale także wzmacnia kontrolę nad obywatelami, zmuszając ich do finansowania działań, które mogą działać przeciwko ich własnym interesom. Spooner kwestionował zasadność rządowej „ochrony” i sugerował, że „rządy posługują się tą retoryką, by w rzeczywistości pogłębiać swoją władzę kosztem wolności jednostek”³⁵. Podobnie widział to także Albert Jay Nock, wskazując, że „wszelka posiadana przez państwo władza składa się z uprawnień, jakie dało mu społeczeństwo, oraz tych, jakie od czasu do czasu samo konfiskuje społeczeństwu pod takim czy innym pretekstem”³⁶. Takie podejście wpisuje się w szerszy kontekst libertariańskiego izolacjonizmu, gdzie odrzucenie zewnętrznych interwencji militarno-politycznych idzie w parze z postulatem wolności ekonomicznej i kulturalnej, co pozwala jednostkom, a nie państwowi, decydować o ich interakcjach na arenie międzynarodowej. W związku z tym należy stwierdzić, iż kluczowym elementem tej wizji jest przekonanie, że wojna to jedno z największych zagrożeń dla wolności.

Przedstawiciele anarchokapitalizmu argumentują, że wojna, będąc narzędziem w rękach państwa, nie tylko umożliwia zwiększenie jego wpływu, ale także prowadzi do wzrostu obciążeń fiskalnych i rozbudowy aparatu kontroli nad obywatelami. Choć rządy często używają retoryki ochrony interesów obywateli, to realne korzyści z konfliktów zbrojnych czerpie samo państwo, które umacnia swoją władzę. Rothbard szczególnie mocno podkreśla zagrożenie,

³³ *Ibidem*.

³⁴ **L. Spooner**, *No Treason No. VI, The Constitution of no Authority*, nakładem własnym, Boston 1870; reprint: Libertarian Publishers, 1035 – 6th Street, #4, Novato, CA 94947, USA; rozdz. I–III, tłum. J. Sierpiński, <https://pl.anarchistlibraries.net/library/lysander-spooner-konstytucja-bez-autorytetu>; stan na 17.09.2024 r.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ **A.J. Nock**, *Państwo – nasz wróg. Klasyczna krytyka wprowadzająca rozróżnienie między „rządem” a „państwem”*, tłum. L.S. Kolek, Instytut Liberalno-Konserwatywny i Wydawnictwo Prestige, Lublin–Rzeszów 2005, s. 11.

jakie niesie za sobą współczesna broń masowego rażenia, zwłaszcza arsenał nuklearny. Ten rodzaj broni nie tylko zwiększa destrukcyjne możliwości państwa, ale także stanowi bezpośrednie zagrożenie dla istnienia całej ludzkości. „Nie ma obrony przed bronią jądrową [...] a zatem państwo nie może pełnić żadnej funkcji obronnej tak długo, jak istnieje ta broń”³⁷. Jak zauważa, w interesie wszystkich ludzi, nawet przywódców państw, leży by nie zginąć w zagładzie nuklearnej. Ten wzajemny interes daje silną racjonalną podstawę do budowania i realizowania wspólnej polityki światowego „powszechnego i całkowitego rozbrojenia” w zakresie broni jądrowej i innych nowoczesnych broni masowego rażenia. W jego przekonaniu, kiedy istnieje realna możliwość zniszczenia cywilizacji, polityka pokoju staje się fundamentem libertariańskiego podejścia do polityki zagranicznej.

Dobrze ilustruje to podejście także wymiana zdań pomiędzy Ronaldem Hamowym, przedstawicielem libertarianizmu a konserwatystą Williamem F. Buckleyem Jr. Hamowy krytycznie odnosił się do konserwatywnych poglądów szczególnie w kontekście zagrożeń związanych z wojną nuklearną. Podkreślał, że kluczową wartością libertarianizmu jest prawo jednostki do samodzielnego decydowania o swoim losie, w tym o kwestiach życia i śmierci. W tym świetle zagłada nuklearna, o której miałyby decydować państwo, staje się wyborem narzuconym obywatelom, bez ich zgody. Dla libertarian, którzy stawiają autonomię jednostki na pierwszym miejscu, jest to sprzeczne z fundamentalnym założeniem wolności osobistej. Natomiast Buckley wierzył w konieczność silnego państwa i potęgi militarnej w obliczu zagrożenia³⁸. Hamowy jednak zwracał uwagę, że takie stanowisko, choć szlachetne z punktu widzenia patriotyzmu, w rzeczywistości odbiera obywatelom ich prawo do wyboru własnego losu. Wojna nuklearna, jako środek obrony, jest decyzją o masowej destrukcji, podejmowaną bez udziału tych, którzy mają być jej ofiarami – co stoi w jawnej sprzeczności z libertariańskim *credo* poszanowania praw jednostki³⁹.

Podsumowując, w filozofii libertariańskiej, każdy człowiek powinien mieć prawo decydować o swoim życiu, a decyzje o użyciu broni masowego rażenia są rażącym przykładem, gdzie państwo narzuca swoją wolę obywatelom, pozbawiając ich fundamentalnych praw. Libertarianie, na czele z Rothbardem, wskazują, że wojna nie tylko umacnia władzę państwa, ale też stanowi

³⁷ **M.N. Rothbard**, *Egalitarianism as a Revolt Against Nature and Other Essays*, 2nd ed., Ludwig von Mises Institute, Auburn, Alabama 2000, s. 126, <https://mises.org/library/book/egalitarianism-revolt-against-nature-and-other-essays>; stan na 19.09.2024 r.

³⁸ Sowieckiego.

³⁹ **M.N. Rothbard**, *O nową wolność...*, s. 176–177.

najpotężniejsze narzędzie kontroli i destrukcji na międzynarodową skalę. Ich odpowiedzią na to jest ograniczenie roli rządu, a ostatecznie jego zniesienie, wraz z przekazaniem wszelkich funkcji państwa na wolny rynek. Bez państw, które monopolizują przemoc, nie byłoby wojen na tak masową skalę, a tym samym pokój, oparty na dobrowolnych relacjach między jednostkami i rynkami, stałby się realną perspektywą. Libertariańskie podejście zakłada, że likwidacja państw i ich narzędzi władzy, w tym militariów, to jedyna droga do trwałego pokoju i pełnego poszanowania wolności jednostek.

Anarchokapitalistyczna wizja bezpieczeństwa zewnętrznego opiera się na głębokiej krytyce państwowcentrycznej perspektywy bezpieczeństwa, która, mimo dynamicznych zmian globalnych, wciąż dominuje. Należy zauważyć, iż podział na bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne coraz bardziej się zaciera. Globalizacja, nowe zagrożenia, takie jak terroryzm czy cyberataki, zmieniają tradycyjne rozumienie granic między tymi obszarami. Mimo to państwa nadal utrzymują monopol na kontrolowanie tych zagrożeń, umacniając tym samym swoją rolę jako podmiotów zapewniających bezpieczeństwo. To podejście prowadzi do utrwalenia systemu, w którym konflikty zbrojne i eskalacja napięć stają się nieuniknione, co anarchokapitaliści postrzegają jako podstawową patologię współczesnych stosunków międzynarodowych. Anarchokapitalizm odrzuca państwo jako instytucję opartą na przymusie, w tym także jego rolę jako gwaranta bezpieczeństwa. Opierając się na libertariańskim aksjomacie nieagresji, twierdzi, że przemoc jest nieodłącznym elementem istnienia państw. W tym ujęciu państwo, monopolizując przemoc i użycie siły, staje się głównym źródłem konfliktów nie tylko na arenie wewnętrznej, ale przede wszystkim zewnętrznej. Z tego powodu podważa sens istnienia państwowych instytucji, które w jego ocenie nie prowadzą do stabilizacji, lecz przeciwnie – wywołują eskalację zarówno konfliktów wewnętrznych, jak i międzynarodowych. W szczególności zwraca uwagę na destrukcyjną rolę wojny jako narzędzia, którym posługują się państwa w celu umacniania swojej władzy. Historia ukazuje liczne przykłady, gdzie wojny służyły jako środek do centralizacji władzy i rozszerzenia kompetencji rządzących, uzasadniając wzmożoną kontrolę nad obywatelami pod pretekstem zapewnienia bezpieczeństwa. Tymczasem anarchokapitaliści podkreślają, że wojna, będąc produktem państwowej polityki, nigdy nie służy interesom społeczeństwa, lecz jedynie wąskiej elicie rządzącej, która czerpie korzyści z utrzymywania konfliktów. Wojny zewnętrzne nie tylko nie przynoszą korzyści ludzkości, ale także często prowadzą do wyniszczających konsekwencji dla wszystkich zaangażowanych stron. W tym kontekście szczególnie niebezpiecznym zagrożeniem jest broń nuklearna, której potencjał destrukcji

nie pozostawia miejsca na zwycięzców. W ich ocenie istnienie takiej broni podważa sensowność prowadzenia jakichkolwiek konfliktów zbrojnych, ponieważ skala zniszczeń, jakie mogłyby zostać wywołane w wyniku jej użycia, zagraża przetrwaniu ludzkości. W obliczu takiego zagrożenia anarchokapitaliści postulują całkowite rozbrojenie w zakresie broni nuklearnej, argumentując, że nawet minimalny poziom ryzyka globalnej zagłady jest moralnie nieakceptowalny. Dodatkowo, w wyniku przyjęcia libertariańskiej polityki zagranicznej nastąpiłaby znaczna poprawa dobrobytu społeczeństwa, chociażby z uwagi na redukcje wydatków wojskowych, które oznaczałyby mniejsze podatki⁴⁰.

Odpowiadając na pytanie o realizm tej wizji, krytycy anarchokapitalizmu często zarzucają tej idei utopijność. Rothbard stanowczo odrzuca takie oskarżenia, wskazując, że wszystkie radykalne ruchy polityczne, które na przestrzeni historii dążyły do głębokich zmian, były początkowo postrzegane jako utopijne⁴¹. Dodatkowo wskazuje, iż nie należy straszyć społeczeństwa radykalizmem idei anarchokapitalistycznych, ponieważ to właśnie one oferują możliwe spełnienie fundamentalnych wartości – wolności, pokoju i dobrowolnej współpracy między jednostkami. Libertariańskie *credo*, oparte na aksjomacie nieagresji, oferuje spełnienie tego, co najlepsze w tradycji wolnościowej – indywidualnej wolności, samostanowienia i możliwości realizacji swojego potencjału bez interwencji państwa. Rothbard twierdzi, że współczesny świat nie zna pełni smaku wolności, ponieważ jego struktury polityczne i społeczne są zdominowane przez państwowy aparat przymusu. Według niego anarchokapitalizm, poprzez eliminację przymusu i decentralizację, mógłby doprowadzić do realizacji słynnego *american dream* – nie tylko w Stanach Zjednoczonych, ale na całym świecie⁴².

Bibliografia

Opracowania

Barry N.P., *On Classical Liberalism and Libertarianism*, St. Martin's Press, New York 1987, cyt. za: M. Modrzejewska, *Josiah Warren – pierwszy amerykański anarchista?*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.

Bergland D., *Libertarianism in One Lesson*, Orpheus Publications, Costa Mesa, CA 1990.

Casey G., *Libertarian Anarchy: Against the State*, tłum. własne, Continuum, London 2012.

⁴⁰ **D. Bergland**, *Libertarianism in One Lesson*, Orpheus Publications, Costa Mesa, CA 1990, s. 37.

⁴¹ **M.N. Rothbard**, *O nową wolność...*, s. 178–192.

⁴² *Ibidem*, s. 192.

- Danneskjöld R.**, *Prywatna obronność oparta na ubezpieczeniach a efekt gapowicza*, tłum. J. Borusewicz, *Journal of Libertarian Studies* 2011/2, https://mises.pl/arttykul/danneskjold-prywatna-obronnosc-oparta-na-ubezpieczeniach-a-efekt-gapowicza#_ednref11; stan na 15.09.2024 r.
- Doherty B.**, *Radicals for Capitalism: A Freewheeling History of the Modern American Libertarian Movement*, tłum. własne, PublicAffairs, New York 2007.
- Gordon D.**, *The Essential Rothbard*, Ludwig von Mises Institute, Auburn Alabama 2007.
- Hoppe H.-H.**, *Demokracja, Bóg który zawiódł*, Fijorr Publishing, Warszawa 2007.
- Hospers H.**, *Libertarianism: A Political Philosophy for Tomorrow*, Nash Publishing, Los Angeles 1971.
- Huemer M.**, *Problem władzy politycznej: o przymusie i posłuszeństwie*, tłum. H. Lewiński, P. Świercz, Instytut Ludwiga von Misesa, Wrocław 2019.
- Jakubczak R.**, *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2004.
- Kitler W.**, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w świetle współczesnych wyzwań teorii i praktyki problemu*, *Wiedza Obronna* 2023/282 (1), s. 119–120, <https://wiedzaobronna.edu.pl/index.php/wo/article/view/218/206>; stan na 16.09.2024 r.
- Kukulka J.**, *Polityka zagraniczna a polityka wewnętrzna*, w: J. Kukulka, R. Zięba (red.), *Polityka zagraniczna państwa*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1992, s. 30.
- Marczak J.**, *Współczesny charakter, potrzeby i organizacja bezpieczeństwa narodowego*, w: W. Kitler, A. Skrabacz (red.), *Wojskowe wsparcie władz cywilnych i społeczeństwa – założenia przygotowania i użycie*, Wydawnictwo Centrum Naukowo-Badawcze Ochrony Przeciwożarowej im. Józefa Tuliszkowskiego – Państwowy Instytut Badawczy, Warszawa 2004, s. 20.
- Nock A.J.**, *Państwo – nasz wróg. Klasyczna krytyka wprowadzająca rozróżnienie między „rzędem” a „państwem”*, tłum. L.S. Kolek, Instytut Liberalno-Konserwatywny, Lublin–Rzeszów 2005.
- Rothbard M.N.**, *Egalitarianism as a Revolt Against Nature and Other Essays*, 2nd ed, Ludwig von Mises Institute, Auburn, Alabama 2000, <https://mises.org/library/book/egalitarianism-revolt-against-nature-and-other-essays>; stan na 19.09.2024 r.
- Rothbard M.N.**, *O nową wolność. Manifest libertariański*, tłum. W. Falkowski, Fundacja Instytut Ludwiga von Misesa, 2004, <https://mises.pl/ebook/manifest-libertariański>; stan na 9.08.2024 r.
- Schwartz P.**, *Libertarianism: The Perversion of Liberty*, w: A. Rand, *The Voice of Reason: Essays in Objectivist Thought*, New American Library, New York 1988.
- Soroka P.**, *Strategia bezpieczeństwa zewnętrznego Polski. Proces formułowania*, Oficyna Wydawnicza-Poligraficzna Adam, Warszawa 2006.
- Spooner L.**, *No Treason No. VI, The Constitution of no Authority*, nakładem własnym, Boston 1870; reprint: Libertarian Publishers, Novato, CA 94947, rozdz. I–III, tłum. J. Sierpiński, <https://pl.anarchistlibraries.net/library/lysander-spooner-konstytucja-bez-autorytetu>; stan na 17.09.2024 r.
- Wiśniewski J.B.**, *The Economics of Law, Order, and Action. The Logic of Public Goods*, Routledge Advances in Heterodox Economics, London 2018.

Zdrodowski B. (red.), **Łepkowski W.**, **Kaczmarek J.**, *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa*, wyd. 6, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2008, s. 14–15, https://elk.wans.edu.pl/wp-content/uploads/2021/11/Słownik_terminow_z_zakreu_bezpieczenstwa_narodowego.pdf; stan na 10.09.2024

Żebrowski A., *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane problemy*, Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica 2012/(8), s. 8.

Strony internetowe

Gazeta Wyborcza, „Javier Solana: Mam sentyment do Polaków”, <https://wyborcza.pl/7,75399,18906989,javier-solana-mam-sentyment-do-polakow.html>; stan na 13.09.2024 r.

Karina ŻMUDZIŃSKA

THE ANARCHO-CAPITALIST VISION OF SECURITY: WAR AS A TOOL OF STATE DOMINATION

Abstract

Background: The subject of the research is the anarcho-capitalist vision of external security. This includes an analysis of how anarcho-capitalists perceive the role of the state in generating armed conflicts, and their critique of the state as the primary entity responsible for waging wars. The study also considers the consequences that the existence of states and war has for global security, including nuclear threats.

Research purpose: The purpose of the research is to examine whether the anarcho-capitalist concept of external security, based on the non-aggression axiom and the proposition of eliminating the state as a source of violence, can be a viable alternative to the state-centric security perspective. The study aims to assess whether this vision has practical applicability in the real world or remains a purely utopian theory.

Methods: The analysis of texts by representatives of anarcho-capitalist thought, with special emphasis on Murray Rothbard.

Conclusions: Anarcho-capitalists criticize the state as a source of conflict, emphasizing that the monopoly on violence leads to the escalation of wars. They argue that wars serve only to strengthen the power of elites, not society. They particularly focus on nuclear threats, advocating for disarmament because nuclear war has no winners. Although their vision is often considered utopian, anarcho-capitalists, led by Murray Rothbard, believe it offers a realistic alternative to the state-centric security model, grounded in voluntary relations and non-aggression.

Keywords: libertarianism, non-aggression axiom, state-centrism.